

Skutki regulacji „Apteka dla aptekarza” po 2,5 roku funkcjonowania

Z mapy Polski zniknęło ponad tysiąc placówek aptecznych

Miniony rok potwierdził, że ustawa „Apteka dla aptekarza” przynosi opłakane skutki. Od kiedy weszła w życie, z mapy Polski zniknęło ponad tysiąc aptek i punktów aptecznych, w tym wiele na obszarach wiejskich. W przypadku aż 86 miejscowości to była jedyna funkcjonująca w okolicy placówka apteczna. Teraz ich mieszkańcy muszą pokonywać dodatkowe kilometry, by zakupić potrzebne im leki.

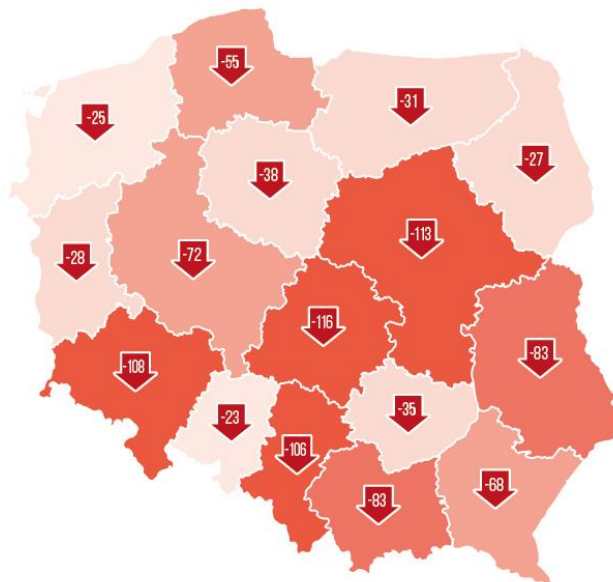
Według najnowszych danych IQVIA, liczba aptek i punktów aptecznych w Polsce spada nieprzerwanie od października 2017 roku, kiedy łącznie w całym kraju działało ich 14 914. Na koniec grudnia 2019 roku było ich już tylko 13 777 (12 573 aptek i 1204 punktów aptecznych). Oznacza to, że w ciągu ponad dwóch lat z mapy Polski zniknęło 1137 placówek aptecznych. – *Liczba placówek spada od kilkunastu miesięcy i wygląda na to, że ten trend będzie się utrzymywał. W efekcie rynek aptek w Polsce cofnął się do poziomu z początku roku 2013* – mówi Marcin Piskorski, Prezes Zarządu Związku Pracodawców Aptecznych PharmaNET.



Źródło: IQVIA

Spadek liczby placówek aptecznych odnotowano na terenie całego kraju, we wszystkich województwach. Najwięcej zostało zamkniętych w województwach: łódzkim (116), mazowieckim (113), dolnośląskim (108) i śląskim (106). Najmniej zniknęło ich na Opolszczyźnie (23) i Pomorzu Zachodnim (25).

LICZBA APTEK W POSZCZEGÓLNYCH WOJEWÓDZTWACH PO WPROWADZENIU ADA



Ilość zamkniętych aptek w województwie:

1-25 26-50 51-75 76-90 91-125

WOJEWÓDZTWO	2017.05	2019.12	ZMIANA
Apteki i punkty apteczne wg woj.:	14788	13777	-1011
Dolnośląskie	1171	1063	-108
Kujawsko-Pomorskie	739	701	-38
Lubelskie	913	830	-83
Lubuskie	386	358	-28
Łódzkie	1059	943	-116
Małopolskie	1300	1217	-83
Mazowieckie	1955	1842	-113
Opolskie	375	352	-23
Podkarpackie	863	795	-68
Podlaskie	469	442	-27
Pomorskie	797	742	-55
Śląskie	1655	1549	-106
Świętokrzyskie	489	454	-35
Warmińsko-Mazurskie	497	466	-31
Wielkopolskie	1479	1407	-72
Zachodniopomorskie	641	616	-25

Źródło: IQVIA

Likwidacja placówek aptecznych w największym stopniu dotknęła obszarów wiejskich, gdzie dostęp do usług farmaceutycznych z zasady bywa utrudniony. Od historycznego rekordu w październiku 2017 r, kiedy na wsiach i w małych miejscowościach funkcjonowało 3479 aptek i punktów aptecznych, do końca 2019 roku ubyło ich aż 215. Obecnie działa tam 3264 placówek.

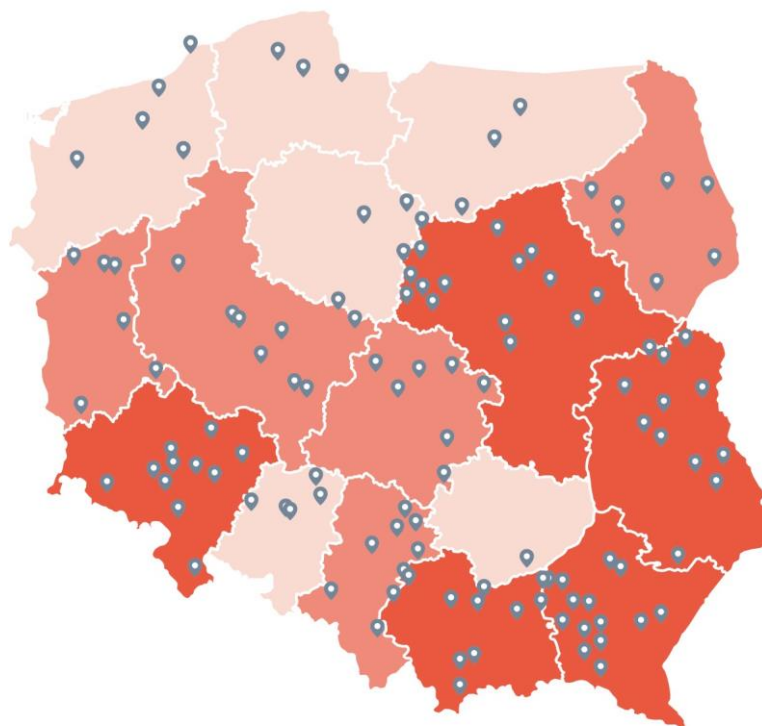


Źródło: IQVIA

Od wejścia w życie regulacji „Apteka dla aptekarza” aż w 86 wsiach i małych miastach zamknięto jedyną funkcjonującą placówkę apteczną. W ich miejsce nie pojawiła się żadna nowa, zaopatrująca mieszkańców w leki.

LISTA MIEJSCOWOŚCI, W KTÓRYCH ZAMKNIĘTO JEDYNĄ PLACÓWKĘ APTECZNĄ

Porównanie 2019.12 vs 2017.06



Ilość aptek na województwo:



Źródło: IQVIA

Główną przyczyną obserwowanego spadku liczby aptek w Polsce jest dramatyczne zmniejszenie się liczba otwarć nowych placówek. To efekty obowiązywania ustawy „Apteka dla aptekarza” (w skrócie „AdA”), która weszła w życie 25 czerwca 2017 roku i wprowadziła bardzo restrykcyjne zasady otwierania nowych aptek ogólnodostępnych. Nowa placówka musi przypadać na co najmniej 3 tys. mieszkańców i znajdować się co najmniej 500 m od już istniejącej, a jej właścicielem może być jedynie farmaceuta lub spółka farmaceutów (kiedyś każdy przedsiębiorca). Takie obwarowania spowodowały, że nowych aptek nie ma kto, ani gdzie otwierać.

Po ponad dwóch latach funkcjonowania regulacji „Apteka dla aptekarza” wyraźnie widać, że nie został zrealizowany żaden z celów prezentowanych w uzasadnieniu ustawy. Jednym z nich był wzrost liczby aptek na wsiach i w małych miasteczkach, co - jak wynika z prezentowanych danych statystycznych - nie ma w ogóle miejsca. Wprost przeciwnie, regulacja eliminuje placówki apteczne na tych obszarach bez pardonowo z rynku.

Kolejnym wskazywanym przez ustawodawcę celem było ukrócenie procederu nielegalnego wywozu leków z Polski. Tymczasem „AdA” okazała się nie mieć z tą walką żadnego związku, o czym świadczy konieczność wprowadzania kolejnych nowelizacji prawa farmaceutycznego oraz doniesienia mediów dotyczące likwidacji mafii lekowych. Pokazują one, że w odwrócony łańcuch dystrybucji leków, obok zorganizowanych grup przestępczych, zaangażowane są głównie apteki indywidualne! Argument o wywozie leków z Polski przez sieci apteczne, od początku nieprawdziwy, miał jednak przez zwolenników „AdA” budować apokaliptyczny obraz sieci aptecznych i zozydzić je w oczach decydentów i społeczeństwa. Podobnie jak argument o monopolizacji rynku aptecznego przez sieci lub duże międzynarodowe koncerny. Tymczasem sieci apteczne to dziś (według stanu na listopad 2019 r.) 375 podmioty, głównie małe i średnie polskie firmy rodzinne (spadek o 50 w stosunku do grudnia 2017 r.) Argument o monopolu kilkuset przedsiębiorstw jest sprzeczny z podstawową wiedzą ekonomiczną! Również cel w postaci repolonizacji aptek i wyrwania ich z rąk obcego kapitału od początku brzmiał demagogicznie. W posiadaniu podmiotów krajowych jest ponad 90 proc. ogólnej liczby aptek w Polsce, a sieci z udziałem kapitału zagranicznego działa w Polsce zaledwie pięć!

Nie ulega jednak wątpliwości, że nowelizacja ustawy Prawo farmaceutyczne, która weszła w życie 25 czerwca 2017 r. (tzw. AdA) wyróciła do góry nogami polski rynek apteczny. Z typowego europejskiego systemu otwartego (według raportu UOKiK z 2015 r.) zmieniła go w jeden z najostrejszych w Europie systemów zamkniętych, w którym łącznie obowiązują restrykcyjne ograniczenia właścicielskie, ilościowe (w tym regulacja „1%”), geograficzne i demograficzne oraz bezwzględny zakaz reklamy aptek i punktów aptecznych.

Więcej Informacji:

Marcin Piskorski

m.piskorski@pharmanet.org.pl

tel. 601 888 294